

PRZEGLĄD
HISTORYCZNO-WOJSKOWY

Rada Naukowa PHW

dr hab. prof. WSKSiM w Toruniu Sławomir Cenckiewicz (przewodniczący RN PHW)
prof. Marek Chodakiewicz (USA)
dr hab. prof. UWŕ Piotr Cichoracki
dr hab. prof. Uczelni Łazarskiego Marek Gałęczowski
dr hab. prof. UWŕ Tomasz Głowiński
dr hab. prof. UWŕ Grzegorz Hryciuk
dr hab. prof. UMCS Robert Litwiński
prof. Jerzy Maroń
prof. Mirosław Nagielski
dr hab. prof. IH PAN Przemysław Olstowski
prof. Iwan Patrylak (Ukraina)
prof. Waldemar Rezmer
prof. Matthew Schwonek (USA)
prof. Wojciech Skóra
dr hab. prof. UWM Tomasz Strzeżek
dr hab. Mirosław Szumiło
płk dr hab. prof. ASzW Juliusz S. Tym
prof. Jonas Vaicenonis (Litwa)
prof. Mariusz Wołos

Kolegium redakcyjne

dr Daniel Koreś – redaktor naczelny
e-mail: d.kores@ron.mil.pl
dr Jerzy Kirszak – zastępca red. naczelnego
e-mail: j.kirszak@ron.mil.pl
mgr Krzysztof Widziński – sekretarz redakcji
e-mail: k.widzinski@ron.mil.pl
dr Konrad Paduszek – członek redakcji
e-mail: k.paduszek@ron.mil.pl
dr Jacek Jędrysiak – członek redakcji
e-mail: j.jedrysiak@ron.mil.pl
dr Paweł Skubisz – członek redakcji
e-mail: p.skubisz@ron.mil.pl
dr Arkadiusz Tuliński – członek redakcji i redaktor językowy
e-mail: a.tulinski@ron.mil.pl
dr Jarosław Szymański – redaktor tematyczny
e-mail: ja.szymanski@ron.mil.pl
dr Andrzej Olejniczak – redaktor tematyczny
e-mail: an.olejniczak@ron.mil.pl

PRZEGLĄD HISTORYCZNO-WOJSKOWY

Rocznik XIX (LXX)
Nr 1-2 (263-264)



WOJSKOWE BIURO HISTORYCZNE
im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego

2018
Warszawa

© Wojskowe Biuro Historyczne 2018
Wszelkie prawa zastrzeżone

Recenzenci naukowci:

Lista recenzentów naukowych rocznika jest publikowana w jego ostatnim numerze

ISSN 1640-6281

Redakcja „Przeglądu Historyczno-Wojskowego” informuje, że wszelkie wnioski, opinie i refleksje sformułowane w opublikowanych tekstach są wyrazem poglądów ich autorów

Redakcja techniczna i skład:

Drukarnia I-BIS Sp. z o.o. Andrzej Bieroński, Przemysław Bieroński S.J.
www.i-bis.com.pl

Druk:

Drukarnia I-BIS Sp. z o.o. Andrzej Bieroński, Przemysław Bieroński S.J.

Adres redakcji

ul. Pontonierów 2A
00-910 Warszawa 72
fax 261-813-144

Spis treści

Od redaktora naczelnego	9
ARTYKUŁY I STUDIA	
Jarosław Centek, Niemieckie wojska lądowe na froncie wschodnim w listopadzie 1918 r.	11
Jacek Jędrysiak, Długa droga do odrodzenia – koncepcje budowy polskich władz wojskowych pod okupacją niemiecką w latach 1916–1918	44
Krzysztof Kawalec, Incydent. Komitet Narodowy Polski wobec perspektywy usunięcia z Armii Polskiej we Francji ochotników wywodzących się spośród jeńców z armii niemieckiej (lipiec 1918 r.)	110
Juliusz S. Tym, Drogi do powstania wielkopolskiego. Spojrzenie z perspektywy stulecia	130
Przemysław Olstowski, Mariusz Wołos, Rola militarna i polityczna Polskiej Organizacji Wojskowej w odzyskaniu niepodległości. Próba bilansu	159
Waldemar Rezmer, Polskie formacje wojskowe w Rosji 1917–1922 – baza źródłowa, stan wiedzy i postulaty badawcze	193
Robert Litwiński, O bezpieczeństwo wewnętrzne odrodzonej Rzeczypospolitej (1917–1922)	218
MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE	
Arkadiusz Tuliński, Listopad 1918 r. na terenie okupacji niemieckiej w wybranych dokumentach Polskiej Organizacji Wojskowej z zasobów Wojskowego Biura Historycznego	245
Piotr Podhorodecki, Anna Turza, Pierwszy projekt ustanowienia dnia 11 listopada Narodowym Świętem Niepodległości	391
RECENZJE, OMÓWIENIA I POLEMIKI	
M.M. Смольянинов, Морально-боевое состояние российских войск Западного Фронта в 1917 году, Минск 2017 – Piotr Cichoracki	404
Noty o autorach	408
Instrukcja wydawnicza	411

JAROSŁAW CENTEK

Niemieckie wojska lądowe na froncie wschodnim w listopadzie 1918 r.

Od zawieszenia broni na froncie wschodnim do zawarcia traktatu brzeskiego

Rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę w 1918 r. stała się przyczyną powstania na ten temat szeregu publikacji. Jednakże skupiają się one na rodzącej się państwowości czy powstającym wojsku polskim. Celem niniejszego artykułu zaś jest ich uzupełnienie przez nakreślenie tła, jakie stanowiły pokaźne siły niemieckie, podległe Naczelnemu Dowództwu Armii Cesarstwa Niemieckiego (*Oberbefehlshaber-Ost*, dalej: *Ober-Ost*).

W polskiej historiografii zagadnienie sił niemieckich na froncie wschodnim w listopadzie 1918 r. poruszano dotychczas głównie na marginesie innych studiów¹. Istnieją również pozycje przyczynkarskie, dotyczące jednakże sytuacji na wybranych obszarach². Należy przy tym zwrócić uwagę, że teksty napisane przed 1989 r. niejednokrotnie były wyraźnie nacechowane ideologicznie, marginalizując przy tym kwestie militarne³.

Niniejszy artykuł nie aspiruje do wyczerpania podjętej problematyki, a jedynie, jak wspomniano wcześniej, ma nakreślić tło dla listopadowych wydarzeń, które przyniosły Polsce niepodległość.

¹ Np. T. Paluszyński, *Walka o niepodległość Łotwy 1914–1921*, Warszawa 1999; W. Mędrzecki, *Niemiecka interwencja militarna na Ukrainie w 1918 roku*, Warszawa 2000.

² P. Łossowski, *Ewakuacja niemieckiej grupy wojsk „Kijów” z Ukrainy (listopad 1918 – luty 1919)*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1988, t. 30, s. 277–294; M. Wrzosek, *Zimowo-wiosenne operacje wojsk niemieckich i austro-węgierskich na Ukrainie w 1918 r.*, „Dziennik Najnowszy” 1992, nr 3, s. 13–22; J. Centek, *Ewakuacja wojsk niemieckich z ziem litewskich po zakończeniu I wojny światowej*, „Europa Orientalis. Studia z Dziejów Europy Wschodniej i Państw Bałtyckich” 2009, s. 467–494.

³ Zob. np. S. Kamiński, *Wyparcie wojsk niemieckich z Estonii i Łotwy w latach 1918–1919*, cz. 1, „Zapiski Historyczne” 1978, z. 1, s. 59–78; cz. 2, „Zapiski Historyczne” 1978, z. 2, s. 231–247.

Zagadnienie funkcjonowania i oddziaływania sił niemieckich na froncie wschodnim od listopada 1918 r. po ich ostateczną ewakuację wciąż wymaga dogłębnego zbadania poprzez kwerendy w archiwach niemieckich, polskich, rosyjskich, litewskich, łotewskich, estońskich, białoruskich oraz ukraińskich. Warto przy tym również uwzględnić sojusznicze siły austro-węgierskie, które stacjonowały na Ukrainie, a co za tym idzie również i archiwa austriackie i węgierskie.

* * *

Od 1 listopada 1914 r. wszystkie niemieckie jednostki walczące przeciwko Rosji zjednoczono w ramach *Ober-Ost*. Dowództwo to miało za zadanie koordynowanie działań wojennych na tym froncie. W wyniku ofensywy rozpoczętej 2 maja 1915 r. pod Gorlicami, pod kontrolą państw centralnych znalazły się rozległe obszary zachodniej Rosji, co spowodowało powołanie, podległej *Ober-Ost* – administracji wojskowej, mającej za zadanie eksploatację tych obszarów dla potrzeb wysiłku wojennego.

Z kolei południowy odcinek frontu wschodniego podlegał pod dowództwo austro-węgierskie, jednakże obok związków operacyjnych monarchii naddunajskiej walczyły tam również różne siły niemieckie.

Na front wschodni od lipca do końca października 1917 r. przybyło w sumie 17 niemieckich dywizji piechoty. W tym samym czasie wycofanych zostało 18 niemieckich i 7 austro-węgierskich wielkich jednostek tego typu⁴. Widać zatem wyraźnie, że wybuch rewolucji lutowej w Rosji nie oznaczał jeszcze wyłączenia jej z wojny, przyczynił się jednakże do osłabienia jej wysiłku militarnego. Po początkowych sukcesach tzw. ofensywy Kiereńskiego, siły państw centralnych zdołały przejść do potężnej kontrofensywy pod Złoczowem⁵, obracając wniwecz wszystkie zdobycze rosyjskiej operacji. W październiku 1917 r. Niemcy, wykorzystując oddziały szturmowe, zdołali opanować Rygę. W wyniku ofensywy w rejonie Inflant opanowali także Jēkabpils (niem. Jakobstadt) oraz Archipeląg Zachodnioestoński (Wyspy Moonsundzkie)⁶.

Sytuacja nie tylko w armii rosyjskiej, ale i w całym kraju systematycznie się pogarszała. Gdy w nocy z 6 na 7 listopada wybuchła rewolucja zwana październikową⁷, zwycięscy bolszewicy nie byli już zainteresowani kontynuowaniem wojny z państwami centralnymi, dla nich priorytetem było

⁴ *Der Weltkrieg 1914 bis 1918*, t. 13, Berlin 1942, s. 207.

⁵ *Ibidem*, s. 148–179.

⁶ *Ibidem*, s. 189–205; A. M. Косинский, А. Г. фон Чишвиц, *Моонзунд 1917. Последнее сражение русского флота*, Москва 2009.

⁷ Według stosowanego wówczas w Rosji kalendarza juliańskiego była to noc z 24 na 25 października.

zwycięstwo w wojnie domowej. Z tego względu szybko, bo już 15 grudnia, w Brześciu nad Bugiem zawarto zawieszenie broni⁸.

Rozejm na wschodzie był Niemcom bardzo potrzebny, gdyż umożliwił przerzucenie sił na zachód i podjęcie próby rozstrzygnięcia wojny poprzez przeprowadzenie wiosną 1918 r. wielkiej ofensywy we Francji⁹. Szacowali, że pozwoli im to wycofać z frontu wschodniego nawet 45 dywizji¹⁰.

Do realizacji planu rozstrzygającej ofensywy na zachodzie potrzebna była koncentracja wszystkich dostępnych sił. Z tego względu oddziały ze wschodu oddały na front zachodni przeważającą większość przydatnych bojowo jednostek. Z pełnowartościowych na wschodzie pozostało jedynie kilka pułków kawalerii i kompanii karabinów maszynowych¹¹. Przykładowo w samym styczniu 1918 r. przetrzucono ze wschodu na zachód cztery dywizje¹².

Z oddziałów wybrano jeszcze szeregowców zdatnych do działań ofensywnych i skierowano ich na front zachodni, gdzie jednak nie potrafili sobie poradzić w panujących tam warunkach. *Ostheer* została również ogołocona z większości oficerów nadających się do służby liniowej¹³. Działania takie przyczyniły się do dezorganizacji sił niemieckich na froncie wschodnim¹⁴.

Bolszewicy tymczasem, zdając sobie sprawę z tego, że wobec Rzeszy znajdują się na przegranej pozycji, starali się grać na zwłokę i maksymalnie opóźnić ewentualne zawarcie traktatu pokojowego. Ponieważ Niemcy nie mieli czasu do stracenia, zmuszeni zostali do wznowienia działań na froncie wschodnim w celu wymuszenia podpisania układu. Gdy 18 lutego 1918 r. upłynął termin obowiązywania rozejmu, wznowili działania wojenne, bez większych przeszkód ich wojska wysunęły się na linię Don – Dniepr – Jezioro Pejpus¹⁵. Bolszewicy nie byli w stanie zatrzymać nawet tych osłabionych i mniej wartościowych oddziałów. W efekcie tych działań zostali zmuszeni do zawarcia pokoju w Brześciu nad Bugiem, a Niemcy znaleźli się głęboko na terytorium Imperium Rosyjskiego¹⁶.

W styczniu 1918 r. dowództwo *Ober-Ost* popierało koncepcję aneksji państw bałtyckich. Rozpoczęto od likwidacji bolszewickich struktur, które zastąpiono nowymi, zorganizowanymi przez władze okupacyjne. Utworzyły

⁸ *Der Weltkrieg...*, t. 13, s. 345.

⁹ Szerzej zob. *Der Weltkrieg...*, t. 14, Berlin 1944, s. 26–259.

¹⁰ *Ibidem*, t. 13, s. 345.

¹¹ *Die Rückführung des Ostheeres*, Berlin 1936, s. 2.

¹² *Der Weltkrieg...*, t. 13, zał. 28b.

¹³ *Die Rückführung...*, s. 2.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ *Ibidem*, s. 1; M. Wrzosek, *Zimowo-wiosenne operacje...*, s. 17 i n.

¹⁶ Szerzej zob. *ibidem*, s. 18.

one również sieć sądów¹⁷. Planowano powołanie państw litewskiego i kurlandzkiego, które miały wejść w unię personalną z Niemcami¹⁸. Mimo zawarcia traktatu brzeskiego Niemcy pozostawili w Inflantach swoje siły i prowadzili szereg działań mających na celu trwałe odłączenie tych ziem od Rosji, wzmacniając tam przy okazji swoje wpływy¹⁹.

Z kolei przedstawiciel Ukraińskiej Republiki Ludowej zwrócił się do Niemiec z prośbą o interwencję militarną, co zaowocowało wkroczeniem na Ukrainę sił niemieckich i austro-węgierskich²⁰.

Rozwój sytuacji na wschodzie od traktatu brzeskiego do rewolucji w Niemczech

Niemiecka ofensywa na froncie zachodnim rozpoczęła się 21 marca. Wraz z późniejszymi działaniami, trwającymi do początku lata 1918 r., przyniosła atakującym znaczne zyski terenowe. Jednakże nie tylko siły Ententy poniosły duże straty. Armia niemiecka również zapłaciła wysoką cenę za te sukcesy, a jej możliwości odbudowy potencjału militarnego były już wówczas mocno ograniczone. Zaczęły się pojawiać wyraźne przypadki braku dyscypliny czy jawnego oporu wobec przełożonych²¹.

Ostatnie uderzenie, rozpoczęte 15 lipca 1918 r., nie przyniosło tym razem przerwania frontu. Nieprzyjaciel krótko później przeprowadził kontr-ofensywę, która złamała niemieckie nadzieje na narzucenie pokoju siłą również na zachodzie. Już 8 sierpnia miał miejsce „czarny dzień” armii niemieckiej, dla przywództwa Rzeszy stało się jasne, że zwycięstwo militarne nie jest w tej wojnie już możliwe. Rada Koronna, która obradowała 14 sierpnia, postanowiła wystosować prośbę o zawieszenie broni, jednakże chciano to zrobić dopiero po odniesieniu jakiegoś sukcesu militarnego, żeby móc prowadzić rozmowy pokojowe z korzystniejszej pozycji. Tego planu Niemcy jednakże nie zdołali już zrealizować²².

Tymczasem Naczelne Dowództwo Wojsk Lądowych (*Oberste Heeresleitung*, dalej: OHL) 9 czerwca 1918 r. przygotowało dla kanclerza Georga hrabiego von Hertlinga ocenę sytuacji na wschodzie, w której stwierdzało, że „ze względu na nasze braki ludzkie musieliśmy dalej osłabić nasze dywizje stojące na

¹⁷ T. Paluszyński, *Walka o niepodległość Łotwy...*, s. 91.

¹⁸ *Ibidem*, s. 93.

¹⁹ *Ibidem*, s. 94–97.

²⁰ Szerzej zob. M. Wrzosek, *Zimowo-wiosenne operacje...*, s. 16–22.

²¹ J. Centek, *Reichsheer ery Seeckta (1921–1926)*, Warszawa 2010, s. 19.

²² W. Hoegner, *Die verratene Republik. Deutsche Geschichte 1919–1933*, München 1979, s. 15; J. Centek, *Reichsheer ery Seeckta...*, s. 19.

wschodzie. Mają one siłę wypełnić swoje zadania okupacyjne. Ich siła jednakże nie wystarczy, jeżeli sytuacja na wschodzie się pogorszy. Przy niejasnym zachowaniu słabego rządu sowieckiego musimy na wszelki wypadek rozejrzeć się za kolejnymi sojusznikami na Wschodzie²³. Wskazywano tu przede wszystkim na Finlandię, która rokowała, że Niemcy znajdą w niej „dobre wsparcie militarne”. Podobnie postrzegano Gruzję, która ze słabymi siłami zbrojnymi może pomóc „zwielokrotnić naszą siłę”. Z kolei Ukrainę widziano jedynie jako skład żywności i surowców, który wymagał osłony własnymi siłami²⁴. Zwracano uwagę na niestabilność władzy bolszewickiej w Rosji²⁵. W takiej sytuacji nie dziwi fakt, że Niemcy uważali, że utrzymanie pokoju na wschodzie jest możliwe głównie dzięki toczącej się wojnie domowej w Rosji²⁶.

Tymczasem na Ukrainie nie śpieszono się z formowaniem sił zbrojnych młodego państwa. Plany sformowania regularnego wojska rozpoczęto opracowywać dopiero w marcu 1918 r. Gdy pod koniec kwietnia władzę przejął Pawło Skoropadski, wartość bojową posiadały jedynie Dywizja Zaporoska (9 tys. żołnierzy) oraz 1 Pułk Strzelców Siczowych (3 tys. ludzi)²⁷. Było to zdecydowanie zbyt mało, żeby utrzymać spokój na tym terenie, nie mówiąc już o udzielaniu wsparcia państwom centralnym. W następnym czasie rozbudowywano struktury i teoretycznie opracowywano etaty jednostek, zamiast skupić się na fizycznym ich tworzeniu, na co zabrakło w ostatecznym rozrachunku czasu²⁸. W listopadzie 1918 r. Ukraińcy przejęli przeważającą większość jednostek Floty Czarnomorskiej, jednakże już w następnym miesiącu, po opuszczeniu Sewastopola przez Niemców, okręty te zostały przejęte przez Francuzów, którzy z kolei przekazali je „białym” Rosjanom²⁹.

Jako zagrożenie Niemcy postrzegali korpusy polskie. Z tego względu zamierzano rozbroić je siłą³⁰. Jako pierwszy doświadczył tego losu formujący się od grudnia 1917 r. II Korpus Polski. Już w maju 1918 r. został otoczony i w wyniku bitwy pod Kaniowem zmuszono go do kapitulacji. W czerwcu 1918 r. siły austro-węgierskie rozbroiły oddziały III Korpusu Polskiego. Fakt uznania przez I Korpus Polski w marcu 1918 r. zwierzchności Rady Regencyjnej nie był

²³ *Der Weltkrieg...*, t. 13, s. 389.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *Ibidem*, s. 387 i n.

²⁶ *Die Rückführung...*, s. 1.

²⁷ M. Krotofil, *Siły zbrojne Ukrainiejskiej Republiki Ludowej: (listopad 1918 r. – grudzień 1919 r.)*, Kijów 2011, s. 23 i n.

²⁸ *Ibidem*, s. 36.

²⁹ *Ibidem*, s. 34 i n.

³⁰ *Der Weltkrieg...*, t. 13, s. 387.



istotny. Latem 1918 r. został rozbrojony przez Niemców³¹. Widać zatem wyraźnie, że na tym etapie wojny Królestwo Polskie nie miało już dla Rzeszy większego znaczenia. Również nie liczone już na polskiego rekruta.

W Rumunii stacjonowały wojska okupacyjne, którymi dowodził *Generalfeldmarschall*³² August von Mackensen. Składały się one z czterech dywizji niemieckich i dwóch austro-węgierskich. Siły rumuńskie w Mołdawii i Besarabii prowadziły demobilizację, nie zostały jednakże rozbrojone i Niemcy nie mogli być pewni ich zachowania³³.

*General der Infanterie*³⁴ Alfred Krauß został 16 maja 1918 r. mianowany dowódcą c.k. Armii Wschodniej (*Ostarmee*), która zajmowała

³¹ *Mała encyklopedia wojskowa*, t. 2, Warszawa 1970, s. 98; szerzej zob. M. Wrzosek, *Polskie formacje wojskowe podczas pierwszej wojny światowej*, Białystok 1977, s. 322–358.

³² Najwyższy stopień wojskowy w siłach zbrojnych II Rzeszy, polskim odpowiednikiem jest marszałek Polski.

³³ *Der Weltkrieg...*, t. 13, s. 387.

³⁴ Generał piechoty – odpowiednik polskiego stopnia generała broni.

austro-węgierską strefę okupacyjną Ukrainy³⁵. Jej niemiecką częścią nadzorowała Grupa Armii (GA) Eichhorn (*Heeresgruppe Eichhorn*). Rejon Mińska, który zgodnie z ustaleniami traktatu pokojowego miał wrócić do Rosji Sowieckiej, był obsadzony przez 10 Armię oraz Grupę Armijną „D” (*Armee-Abteilung D*)³⁶. Na terenie Litwy utworzono zarząd wojskowy (*Militärverwaltung Litauen*), a Inflanty podporządkowano dowództwu 8 Armii³⁷.

Jak zapisano w niemieckiej oficjalnej historii I wojny światowej: „także po pokojach w Brześciu Litewskim i Bukareszcie, jak i po zakończeniu operacji w Finlandii oraz na Ukrainie jeszcze pewne kwestie pozostały otwarte, dla których rozwiązania konieczna mogłaby być siła militarna”³⁸. Przed wszystkim jednak latem 1918 r. siły niemieckie na wschodzie miały zajmować się głównie zagwarantowaniem dostaw żywności do Rzeszy³⁹. Przykładowo dowódca 10 Armii, generał von Falkenhayn, zorganizował system odtransportowywania materiału wojennego z Białorusi do Niemiec⁴⁰. Jego siły miały oprócz tego za zadanie pilnowanie frontu długości 400 km przed penetracją przez uzbrojone grupy⁴¹. Wartość bojową armii, oprócz oczywiście zabrania najlepszych żołnierzy na front zachodni, ograniczało także niewystarczające wyposażenie w środki transportowe. Dodatkowo słaba przepustowość kolei ograniczała jej mobilność operacyjną⁴².

Jesień 1918 r. – katastrofa państw centralnych

Uwagi ogólne

Jako pierwsza z państw centralnych załamała się Bułgaria, która już 30 września 1918 r. podpisała zawieszenie broni z Ententą. W takiej sytuacji siły niemieckie, które znajdowały się na froncie bałkańskim, rozpoczęły odwrót za Dunaj. Pierwsze z nich znalazły się na północnym brzegu rzeki 25 października⁴³.

³⁵ *Ibidem*, s. 389.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ *Ibidem*, s. 387.

³⁹ *Die Rückführung...*, s. 3.

⁴⁰ H. Afflerbach, *Falkenhayn. Politisches Denken und Handeln im Kaiserreich*, München 1994, s. 487.

⁴¹ *Ibidem*, s. 486.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ A. Dieterich, *Weltkriegsende an der mazedonischen Front*, Oldenburg 1928, s. 172–174; J. Centek, *Kawaleria niemiecka w latach 1918–1921* [w:] *Do szarży marsz, marsz... Studia z dziejów kawalerii*, t. 1, Toruń 2010, s. 488.

Druga z kolei z wojny wyłamała się Turcja, która 30 października 1918 r. podpisała zawieszenie broni na pokładzie pancernika HMS „Agamemnon”. Konieczna okazała się ewakuacja znajdujących się na jej terytorium oddziałów austro-węgierskich, a przede wszystkim niemieckich⁴⁴.

Chwiała się również armia niemiecka. Pod koniec września 1918 r. OHL zwróciło się z nerwowym żądaniem dostarczenia kolejnych sił na front zachodni⁴⁵. Na wschodzie Niemcy jesienią 1918 r. posiadali łącznie prawie 190 batalionów landszturmu, z których blisko 35 znajdowało się na terenie Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego⁴⁶. Łącznie *Ober-Ost* miało do dyspozycji siły stanowiące ekwiwalent około 20 dywizji piechoty i 3 dywizji kawalerii⁴⁷.

Nie były to jednak siły nadające się do walki na polach bitew Francji. Niemniej podejmowano wiele kroków, które miały na celu pozyskanie kolejnych żołnierzy do tego celu. Przykładowo dla wyciągnięcia żołnierzy łączności z obszaru tyłowego Rzeszy, a także terenów nadzorowanych przez *Ober-Ost* utworzono na początku października 1918 r. Kobięcy Korpus Łączności (*Weibliche Nachrichtenkorps*), jednakże koniec wojny pokrzyżował te plany⁴⁸.

O ile weterani na froncie zachodnim walczyli i w miarę zachowywali dyscyplinę, o tyle posiłki przysyłane z Niemiec były już całkowicie zdemoralizowane, dezercerując z transportów w znacznych liczbach⁴⁹. Największe natężenie ruch rewolucyjny miał na tyłach⁵⁰. Jak wspominał generał Georg Maercker, największe zagrożenie dla dyscypliny stanowili żołnierze, którzy „byli w rosyjskiej niewoli”, gdzie nasiąknąć mieli „bolszewicką trucizną”, którą potem przekazywali armii niemieckiej⁵¹. Reasumując, do ogłoszenia 3 października „noty pokojowej” proces rozkładu armii niemieckiej był wprawdzie widoczny, jednakże nie przybrał jeszcze rozmiarów katastrofy⁵².

Brytyjski badacz historii I wojny światowej w swojej analizie załamania armii niemieckiej jesienią 1918 r. doszedł do wniosku, że była to raczej

⁴⁴ Zob. J. Centek, *Hans von Seeckt. Twórca Reichsheer 1866–1936*, Kraków 2006, s. 188.

⁴⁵ H. Afflerbach, *Falkenhayn...*, s. 487.

⁴⁶ J.E. Szczepański, *Landszturm w Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim 1915–1918 formacja głębokich rezerw*, Warszawa 2012, s. 235.

⁴⁷ *Die Rückführung...*, s. 3.

⁴⁸ *Handbuch zur deutschen Militärgeschichte. 1648–1939*, t. 5: *Von der Entlassung Bismarcks bis zum Ende des Ersten Weltkrieges (1890–1918)*, Frankfurt am Main 1968, s. 260.

⁴⁹ A. Watson, *Ring of steel. Germany and Austria-Hungary in World War I, the people's war*, New York 2014, s. 525.

⁵⁰ H. von Kuhl, *Der deutsche Generalstab in Vorbereitung und Durchführung des Weltkrieges*, Berlin 1920, s. 216.

⁵¹ G. Maercker, *Vom Kaiserheer zur Reichswehr. Ein Beitrag zur Geschichte d. deutschen Revolution*, Leipzig 1921, s. 16.

⁵² A. Watson, *Ring of steel...*, s. 528.

kapitulacja na rozkaz oficerów niż oddolny bunt żołnierzy⁵³. Argumentuje to wysoką liczbą branych do niewoli jeńców w ostatnich miesiącach wojny⁵⁴. W odczuciu autora nie można się z tym wnioskiem zgodzić bez zastrzeżeń. Przede wszystkim korpus oficerski poniósł w czasie wojny ogromne straty. Uzupełniano je pośpiesznie przeszkolonymi ludźmi, którzy nie mieli ani umiejętności swoich poległych kolegów, ani nie darzono ich takim samym szacunkiem. W połączeniu z spadkiem morale stało się to przyczyną katastrofy armii niemieckiej. Przykładowo Wacław Hulewicz, który na początku wojny posunął się nawet do samookaleczenia, by wydostać się z frontu, a pod koniec wojny symulował zapalenie stanu kolanowego, nie uważał, żeby oficerowi (był wówczas podporucznikiem) godziło się samowolnie opuścić szpital, mimo iż było już po 11 listopada 1918 r. Nie był zresztą jedynym z Polaków, którzy taką postawę reprezentowali⁵⁵. Z tego względu wydaje się wątpliwe, by oficerowie niemieckiego pochodzenia jawnie sprzeciwili się swej przysiędze i prowadzili swych ludzi do niewoli.

Z kolei siły austro-węgierskie na terenie Ukrainy jeszcze 12 października liczyć miały około 93 tys. żołnierzy, jednakże część z nich miała być już w transporcie na inne odcinki frontu⁵⁶. Osłabiono je jeszcze raz 17 października 1918 r., a kilka dni później wezwano jeszcze jedną dywizję kawalerii. Musiała ona jednakże pozostać tymczasowo na miejscu, gdyż ze względu na obciążenie linii kolejowych transport jej nie był możliwy⁵⁷. Dowódca Armii Wschodniej, generał Alfred Krauß, doszedł do wniosku, że nie jest w stanie kontrolować całego powierzonego sobie obszaru⁵⁸. Zwłaszcza że Niemcy poprosili o współpracę z Grupą Armii Kijów i kontrolowanie kluczowych połączeń kolejowych do czasu zluźnienia przez ich siły⁵⁹.

Pod koniec października w oddziałach austro-węgierskiej Armii Wschodniej pojawiły się przypadki żądań wykorzystania do działań jedynie w obronie ojczyzny. W takiej sytuacji przerzucono je na front serbski⁶⁰. Rozkład oddziałów, wywodzących się z narodów, które miały na gruzach monarchii Habsburgów stworzyć własne państwa, następował błyskawicznie⁶¹.

⁵³ A. Watson, *Enduring the Great War. Combat, morale and collapse in the German and British armies, 1914–1918*, Cambridge 2008, s. 184–231.

⁵⁴ *Idem*, *Ring of steel...*, s. 529–531.

⁵⁵ W. Hulewicz, „Czy zawsze wspomnieć miło?”, Szczecin 1971, s. 113 [kopia maszynopisu w zbiorach autora].

⁵⁶ W. Mędrzecki, *Niemiecka interwencja...*, s. 276.

⁵⁷ *Österreich-Ungarns letzter Krieg 1914–1918*, t. 7: *Das Kriegsjahr 1918*, Wien 1938, s. 798.

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ *Ibidem*.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 798 i n.

⁶¹ *Ibidem*, s. 799.

4 listopada Austro-Węgry zawarły zawieszenie broni, które nakazywało im rozbrojenie jednostek niemieckich znajdujących się na ich terytorium. W przypadku, gdyby do 20 listopada nie mogły opuścić Węgier, miały zostać internowane⁶².

Sytuacja również w Niemczech stawała się napięta na tyle, że kanclerz, książę Max von Baden, zdecydował się wydać 4 listopada 1918 r. odezwę wzywającą do zachowania spokoju. Ponowił ją dwa dni później, wskazując, że niepokoje wewnętrzne zaszkodzą toczącym się rokowaniom w sprawie zawieszenia broni. Tymczasem już od 5 listopada trwał bunt marynarzy w Kilonii⁶³. Wszystko zaczęło się, gdy pod koniec października niemiecka flota miała wyruszyć na walną bitwę, a załogi okrętów liniowych zbuntowały się. Po powrocie do portu zostały aresztowane i skierowane na ląd. Tam zaś rozpoczęły się rozruchy, w których początkowo tylko domagano się zwolnienia zatrzymanych, szybko jednak radykalizowały się i rozprzestrzeniły⁶⁴. Warto przy tym nadmienić, że bunt nie wybuchł wśród narażających codziennie swe życie załóg okrętów podwodnych, ale wśród obsady stojących beczynnie w porcie okrętów liniowych, które wyszły w morze na wysoce niebezpieczną, o ile nie samobójczą, akcję przeciwko flocie brytyjskiej u wybrzeży Flandrii⁶⁵.

Bunt marynarzy spowodował, że armia niemiecka pogrążyła się w chaosie, a dyscyplina miejscami zanikła całkowicie. Jak wspominał generał Hermann Balck, „gdy w Kilonii i Wilhelmshaven wybuchła rewolucja, oczekiwano marynarzy również w Goslar. Wszystko przygotowano na silne powitanie. Wówczas przyszedł rozkaz nie używać broni, tylko negocjować. Ledwie przyjechały auta z marynarzami, to cały garnizon przeszedł na ich stronę i przepędził swoich oficerów do diabła. Potem także i w Goslar [...] otwierano więzienia” oraz obrabowano koszary⁶⁶. Sytuacja została opanowana, ponieważ „paru sierżantów [...] wybrało się do rady żołnierskiej i w ten sposób zapobiegło najgorszemu”⁶⁷. Z kolei o stanie moralnym żołnierzy niemieckich na froncie wschodnim może świadczyć fakt, że żołnierze bazy lotnictwa morskiego w Tallinnie (*Seeflugstation Reval*) „częściowo zniszczyli, częściowo sprzedali wszystkie samoloty i prawie cały materiał [wojenny

⁶² A. Dieterich, *Weltkriegsende an der...*, s. 175.

⁶³ G. Maercker, *Vom Kaiserheer...*, s. 10.

⁶⁴ Zob. A. Watson, *Ring of steel...*, s. 553 i n.

⁶⁵ J. Gozdawa-Gołębiowski, T. Wywerka Prekurat, *Pierwsza wojna światowa na morzu*, Warszawa 1997, s. 472–474.

⁶⁶ Bundesarchiv Abteilung Militärarchiv (dalej: BA-MA) Nachlass (NI) Hermann Balck, N 647/6, H. Balck, Tagebuch der deutschen Revolution, k. 46.

⁶⁷ *Ibidem*.

– J.C.] i benzynę⁶⁸. Rewolucja dosięgła także i mózgu armii niemieckiej. Późniejszy *Generaloberst*⁶⁹ Wilhelm Heye, który w listopadzie 1918 r. służył w OHL, wspominał, że po wybuchu rewolucji ordynansi mieli „ostentacyjnie ręce w kieszeni”⁷⁰, żeby pokazać, że nie będą oddawać honorów oficerom. Taką postawę żołnierzy odnotował również Hermann von Kuhl⁷¹. Z kolei w sztabie Korpusu *Landwehry* zastrajkowali ordynansi i woźnice⁷². Nieco inne odczucia miał ówczesny *Leutnant* Waław Hulewicz, który zanotował, że posterunek przy szpitalu w Toruniu mu zaszalutował, poinformował go jednakże, iż „na skutek zarządzenia Rady Żołnierskiej – obecnej władzy – oficerowie winni z munduru usunąć dystynkcje”⁷³.

Generał Hermann von Kuhl, szef sztabu działającej na froncie zachodnim Grupy Armii Księcia Rupprechta, zwracał uwagę, że „radikalne rady robotników i żołnierzy” wydawały bez większej organizacji zwolnienia z wojska, ingerowały w kwestie zapotrzebowania, zatrzymywały pociągi czy konfiskowały samochody⁷⁴. Nawet jeżeli dotyczyło to tylko niektórych rad, to i tak rzuca to światło na chaos, jaki zapanował w Niemczech i na tyłach niemieckich związków operacyjnych. Na wschodzie sytuacja zapewne wyglądała podobnie, jedynie powrót do Niemiec był dużo trudniejszy.

W takiej sytuacji los władzy Wilhelma II był w zasadzie przesądzony. Zapewne jako próbę ratowania sytuacji można postrzegać wezwanie 7 listopada 1918 r. do Wielkiej Kwatery Głównej 50 wysokich rangą oficerów (dowódców pułków, brygad i dywizji), z których jednak na miejsce 9 listopada dotarło tylko 39. Zapytano ich m.in., czy możliwe byłoby zbrojne oparcie sytuacji w Niemczech przez wojska frontowe, gdyby na ich czele stanął Wilhelm II. Jednoznacznie pozytywna była jedynie jedna odpowiedź, 23 osoby zaś zaprzeczyły⁷⁵. Hindenburg miał wręcz powiedzieć cesarzowi: „Armia nie istnieje, oddziały nie stoją już za Jego Wysokością. Nie ma już wiernych wojsk. Dałby Pan Bóg, żeby było inaczej!”⁷⁶

⁶⁸ Cyt. za: *Die Rückführung...*, s. 19.

⁶⁹ Generał pułkownik, odpowiednik obecnego polskiego stopnia generała.

⁷⁰ BA-MA, N1 Wilhlem Heye, N 18/5, *Lebenserinnerungen des Generaloberst W. Heye*. Teil II „Wie ich den Weltkrieg erlebte”, k. 498.

⁷¹ H. von Kuhl, *Der deutsche Generalstab...*, s. 216.

⁷² *Die Rückführung...*, s. 117.

⁷³ W. Hulewicz, „Czy zawsze...”, s. 113.

⁷⁴ H. von Kuhl, *Der deutsche Generalstab...*, s. 216.

⁷⁵ Szerzej zob. J. Centek, *Reichseer eryl Seeckta...*, s. 439 i n.

⁷⁶ Cyt. za: W. Maser, *Hindenburg*, Warszawa 2000, s. 148.

Monarchii nic już nie mogło uratować. Kanclerz Max von Baden, nie czekając na zgodę Wilhelma II, ogłosił jego abdykację jako cesarza Rzeszy i króla Prus. Wiadomość o tym była szokiem dla tych, którzy wciąż zachowywali dyscyplinę i pozostawali wierni przysiędze. Konieczne stało się znalezienie jakiegoś innego autorytetu, który mógłby skonsolidować wokół siebie oficerów i żołnierzy. Kandydat był w zasadzie tylko jeden – marszałek Paul von Hindenburg, szef OHL⁷⁷. Już od 28 października 1918 r. został rozdzielony z Erichem Ludendorffem, który był przy jego boku od czasu bitwy pod Tannenbergiem i który stał się kozłem ofiarnym wszystkich niepowodzeń⁷⁸. W jego miejsce stanowisko pierwszego generalnego kwatermistrza objął *Generalleutnant* Wilhelm Groener. Zdawał sobie sprawę z pustki, która powstała po abdykacji Wilhelma II. Uznał, że „sojusz oficerów z Ebertem jest jedyną możliwością” uzdrowienia sytuacji. Z tego względu porozumiał się z nowym kanclerzem⁷⁹. W ten sposób możliwe stało się opanowanie sytuacji w późniejszym czasie, choć najsilniejsza fala wstrząsów rewolucyjnych przetoczyła się przez Niemcy dopiero na koniec 1918 r.⁸⁰

Ostatecznie, na mocy zawieszenia broni, które zaczęło obowiązywać na froncie zachodnim 11 listopada 1918 r. od godziny jedenastej, konieczny stał się odwrót wojsk niemieckich z Francji. Jednostki wracające z frontu zachodniego po przybyciu do koszar nie dawały się utrzymać w dyscyplinie i przestawały funkcjonować jako zwarte formacje. Do pogłębienia demoralizacji przyczyniła się decyzja rządu, pozwalająca zostać w koszarach osobom, które nie mogły znaleźć pracy⁸¹. Jak zapisał Wilhelm Heye, Hindenburg „na życzenie rządu rozwiązał naszą starą armię, jak tylko przekroczyła Ren. Dopiero wówczas powoli, bardzo powoli zaczęły formować się niemieckie freikorpsy i narodowe związki ze starych wojowników wszystkich stopni”⁸².

Front zachodni przestał istnieć. W takiej sytuacji OHL planowało pierwotnie przeniesienie sztabu *Ober-Ost* do Królewca, żeby nadzorować osłonę granicy wschodniej. Pruskie Ministerstwo Wojny jednakże sprzeciwiło się tym planom, gdyż optowało za rozwiązaniem tego dowództwa i powierzeniem zadania

⁷⁷ G. Maercker, *Vom Kaiserheer...*, s. 18 i n.

⁷⁸ Szerzej zob. np. Buat, *Ludendorff*, Lausanne 1920, s. 92–105.

⁷⁹ W. Groener, *Lebenserinnerungen: Jugend, Generalstab, Weltkrieg*, Göttingen 1957, s. 468; G. A. Craig, *The politics of the Prussian Army 1640–1945*, New York 1964, s. 347 i n; T. Kotłowski, *Historia Republiki Weimarskiej 1919–1933*, Poznań 2004, s. 15.

⁸⁰ P. Lossowski, *Między wojną a pokojem. Niemieckie zamysły wojenne na wschodzie w obliczu traktatu wersalskiego, marzec–czerwiec 1919 roku*, Warszawa 1976, s. 13 i n.

⁸¹ J. Centek, *Ewakuacja wojsk niemieckich...*, s. 474; G. Maercker, *Vom Kaiserheer...*, s. 37.

⁸² BA-MA, N1 Wilhlem Heye, N 18/5, *Lebenserinnerungen des Generaloberst W. Heye. Teil II „Wie ich den Weltkrieg erlebte”*, k. 499.

nadzoru granicy wschodniej nowemu tworowi⁸³. Zostało nim dowództwo *Grenzschutz Nord*, powołane do życia w styczniu 1919 r.⁸⁴

Już 10 listopada OHL nakazało formowanie rad mężów zaufania (*Vertrauensrat*), z których każda początkowo miała składać się z wyznaczonych do tego celu: oficera, podoficera i 2 żołnierzy. Już dwa dni później zezwolono na to, by członkowie pochodzili z wyboru, a ich liczba miała być zależna od miejscowych warunków. W myśl OHL miały być one organem pomocniczym przy kwestiach urlopowych, nadawaniu odznaczeń czy wymierzaniu kar dyscyplinarnych. Nie miały jednak podważać roli dowódcy w pozostałych kwestiach⁸⁵. Było już jednak za późno, by móc utrzymać tak ograniczony charakter rad. Podkreślić trzeba, że pojawiły się one początkowo na obszarze etapowym, a dopiero później tworzone je w jednostkach frontowych⁸⁶. Rozprzestrzeniły się szybko również na całym obszarze kraju. Przykładowo w Nidzicy odezwa jednej z nich ukazała się już 14 listopada w lokalnej gazecie⁸⁷. Rady ingerowały nawet w kwestie techniczne funkcjonowania administracji, utrudniały funkcjonowanie starostów i urzędów powiatowych⁸⁸. Nic dziwnego, że równocześnie następował też rozkład administracji cywilnej – przykładowo prezydent rejencji olsztyńskiej zwolnił urzędników z przysięgi wierności, ale wezwał ich do pozostania na stanowiskach i do współpracy z mężami zaufania rad robotników i żołnierzy⁸⁹.

Tymczasem nowy, socjalistyczny rząd Rzeszy informował, że rady „mają bezwzględnie wspierać oficerów w ich działalności na rzecz utrzymania karności i porządku”⁹⁰. Nie było to jednak łatwe do osiągnięcia. Niemniej jednak pomoc miała hierarchia wśród nich. Główną radą dla jednostek frontu wschodniego miała być rada żołnierska z Kowna, która „we współpracy z Dowódcą Frontu Wschodniego wykonuje rozkazy rady żołnierskiej w Berlinie”⁹¹. Jej status został oficjalnie uznany 18 listopada⁹².

⁸³ Friedrich Meinecke Institut der Freien Universität w Berlinie (dalej: FMI), NS, 26/280, Seeckt als Leiter der Verbindungstelle der OHL in Königsberg und als Chef des Oberkommandos Grenzschutz Nord; J. Centek, *Ewakuacja wojsk niemieckich...*, s. 477.

⁸⁴ J. Centek, *Hans von Seeckt...*, s. 197 i n.

⁸⁵ *Die Rückführung...*, s. 16.

⁸⁶ G. A. Craig, *The politics...*, s. 347.

⁸⁷ Zob. J. Centek, *Nidzickie w latach 1914–1945* [w:] *Historia Nidzicy i okolic*, red. W. Rezmer, Nidzica 2012, s. 283 i n.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 284.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 284 i n.

⁹⁰ Cyt. za: *Die Rückführung...*, s. 17.

⁹¹ Cyt. za: *ibidem*.

⁹² *Ibidem*.

W tym czasie nastąpiło także pogorszenie sytuacji strategicznej Rzeszy na wschodzie. Już 5 listopada 1918 r. nastąpiło zerwanie stosunków dyplomatycznych między Niemcami a Rosją sowiecką. W efekcie, już 17 listopada 1918 r. do działań ofensywnych przystąpiła sowiecka Armia Zachodnia⁹³. W normalnych warunkach nie stanowiłoby to zapewne większego zagrożenia militarnego, lecz pamiętać należy o drastycznym spadku wartości bojowej wojsk niemieckich w listopadzie 1918 r.

Po zawarciu zawieszenia broni zwycięskie państwa Ententy ogłosiły traktat pokojowy w Brześciu Litewskim jako nieważny⁹⁴. Konsekwencją miało być jak najszybsze wycofanie sił niemieckich z okupowanych terenów Rosji⁹⁵. 14 listopada 1918 r. Niemcy poznali warunki zawieszenia broni dotyczące frontu wschodniego:

- „1. wycofać do Niemiec wszystkie niemieckie oddziały znajdujące się w Austrii, Rumunii i Turcji natychmiast, znajdujące się w Rosji, jak tylko Sprzymierzeni tego zażądadzą przy uwzględnieniu sytuacji wewnętrznej okupowanego obszaru;
2. przerwać wszystkie rekwizycje, konfiskaty lub środki przymusowe mające na celu zdobycie środków pomocowych dla Niemiec w Rosji i Rumunii;
3. znieść traktaty pokojowe z Brześcia Litewskiego i Bukaresztu;
4. opuścić porty Morza Czarnego i wydać Sprzymierzonym wszystkie rosyjskie okręty wojenne, materiał wojenny, materiał portowy i pływający, samoloty, broń, zapasy tych portów”⁹⁶.

W praktyce jednakże wywóz mienia skonfiskowanego, i to zarówno na rozkaz dowództwa czy na własną rękę, Niemcy prowadzili aż do zakończenia ewakuacji⁹⁷.

Tymczasem 18 listopada 1918 r. OHL zdecydowało, że w interesie Rzeszy nie jest szybkie opuszczenie ani Inflant, ani Ukrainy. Jako podstawę decyzji wskazano zawieszenie broni z Ententą, według którego ewakuacja wojsk ze wschodu miała nastąpić w późniejszym, uzgodnionym terminie. W takiej sytuacji przypomniano, że samowolne opuszczanie szeregów będzie karane⁹⁸. Za możliwy uznano jedynie wywóz materiałów do Niemiec, o ile ich pozyskanie nie naruszało drugiego punktu zawieszenia broni⁹⁹. Słusznie uważano, że dysponując siłą militarną w tym niestabilnym rejonie, Rzesza mogła ugruntować

⁹³ J. Centek, *Ewakuacja wojsk niemieckich...*, s. 471.

⁹⁴ H. Afflerbach, *Falkenhayn...*, s. 489.

⁹⁵ *Ibidem*.

⁹⁶ *Die Rückführung...*, s. 18 i n.

⁹⁷ Szerzej zob. P. Łossowski, *Ewakuacja niemieckiej grupy wojsk „Kijów”...*, s. 290 i n.

⁹⁸ *Die Rückführung...*, s. 19 i n.; P. Łossowski, *Ewakuacja niemieckiej grupy wojsk „Kijów”...*, s. 279.

⁹⁹ *Die Rückführung...*, s. 19.

swoje wpływy. Jednakże do tego potrzebne były zdyscyplinowane oddziały, czego nie można powiedzieć o wojskach *Ober-Ost* w listopadzie 1918 r.

Wśród jednych żołnierzy niepokój budziła obawa, że są tak daleko od Niemiec, że nie uda im się wrócić do domu. Innych zaś martwiło, że po powrocie nie będą mogli znaleźć pracy, gdyż wszystkie wolne stanowiska zajmą zdemobilizowani żołnierze z frontu zachodniego¹⁰⁰. Dodatkowo niektórzy wyobrażali sobie, że ewakuacja do Niemiec będzie przypominała zimowy odwrót Wielkiej Armii z 1812 r. Nawet w oficjalnej historii pisano, że żołnierze kierowali się jedną myślą: „do domu za wszelką cenę”¹⁰¹. Toteż niejednokrotnie starano się wymusić wcześniejszy powrót do kraju. Przykładowo w XXIII Brygadzie Kawalerii, kiedy dowództwo armii zmieniło termin powrotu na późniejszy, doszło do rozruchów wśród żołnierzy. Z kolei 28 listopada 1918 r. zbuntował się jeden z batalionów 85 Dywizji Landwehry (dalej DLdw.) i próbował powrotu do Niemiec na własną rękę. Osobiście interweniował dowódca dywizji, *Generalmajor*¹⁰² Jobst Hermann książę zur Lippe-Biesterfeld. Zdołał przekonać ten pododdział, żeby pozostał na miejscu¹⁰³.

Nawet oficjalna historia ewakuacji wojsk niemieckich z frontu wschodniego stwierdzała, że niepokoje na tyłach „swego czasu dały się zwalczyć” tylko dlatego, że obiecano im „powszechny” transport do domu, ponieważ za pomocą „rozkazów wojsko nie jest już więcej do utrzymania”¹⁰⁴. Zwłaszcza starsi żołnierze na froncie wschodnim myśleli tylko o szybkim powrocie do domu¹⁰⁵. W rzeczywistości jednakże często szybki transport do Niemiec nie był możliwy ze względu na problemy z infrastrukturą kolejową¹⁰⁶.

Jak zauważył generał Georg von Maecker, łatwiej w ryzach dawały się utrzymać oddziały kawalerii i artylerii niż jednostki piechoty. Jego zdaniem przyczyną takiego stanu rzeczy był fakt, że w tych ostatnich był wysoki poziom strat i z tego względu brakowało tam doświadczonych oficerów i podoficerów, których autorytet ułatwiłby wyegzekwowanie dyscypliny¹⁰⁷.

Zdemoralizowani żołnierze posuwali się nawet do rabowania żywności i furazu z chłopskich gospodarstw¹⁰⁸. Nic dziwnego, że na wschodzie

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 22.

¹⁰¹ *Ibidem*.

¹⁰² Generał major, odpowiednik polskiego stopnia generała brygady.

¹⁰³ *Ibidem*, s. 117.

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. 20.

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 19.

¹⁰⁶ *Ibidem*, s. 20.

¹⁰⁷ G. Maercker, *Vom Kaiserheer...*, s. 171.

¹⁰⁸ BA-MA, Verbände und Truppenteile der vorläufigen Reichswehr und des Übergangsheeres RH 69/191, Kreishauptmann des Kreises Minsk. Br.-B.-Nr 5797, 30 XI 1918 r.; J. Centek, *Ewakuacja wojsk niemieckich...*, s. 474.

narastało wrzenie ludności cywilnej. Przykładowo w rejonie na wschód od Nowogródka doszło do rozruchów chłopskich¹⁰⁹.

Dowódca frontu wschodniego zdecydował się zwrócić 15 listopada 1918 r. do pruskiego Ministerstwa Wojny oraz do OHL z prośbą o zgodę na formowanie jednostek ochotniczych¹¹⁰. Do tego wniosku przychyliła się też Wielka Rada Żołnierska z Kowna. OHL wyraziło zgodę na wprowadzenie tych planów w życie¹¹¹. Początkowo to posunięcie nie przyniosło oczekiwanych skutków, skoro nawet w oficjalnej historii ewakuacji sił ze wschodu napisano, że „także formacje ochotnicze, zwłaszcza te z ojczyzny, okazały się bezużyteczne i musiały zostać odesłane do domu. Dopiero około połowy stycznia poprawił się stan ochotników”¹¹².

Generalne Gubernatorstwo Warszawskie

Straty spowodowane niemieckimi ofensywami na froncie zachodnim były na tyle duże, że sięgnięto po landszturm, w tym po siły generała von Beselera. Zdecydowano, że przeszkoleni wojskowo landszturmiści pierwszego powołania mogli zostać skierowani do jednostek liniowych. W drugim powołaniu znaleźli się ludzie bez przeszkolenia wojskowego bądź słabego zdrowia. W takiej sytuacji nic dziwnego, że jednostki zapasowe przysłały uzupełnienia bardzo niskiej jakości¹¹³. Z szeregów zaś wyciągano żołnierzy nadających się do walki. W ten sposób od jesieni 1917 r. do 1 marca 1918 r. z sił, na czele których stał generał-gubernator warszawski, *Generaloberst* Hans von Beseler, wysłano do jednostek liniowych około 4200 żołnierzy. W szeregach pozostało mu jeszcze 11 500, którzy zostali zakwalifikowani jako zdolni do służby na froncie¹¹⁴.

Z kolei w połowie października 1918 r. von Beseler dysponował na terenie Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego jeszcze 12 tys. żołnierzy, z których jednakże prawie 3 tys. było przewidzianych jedynie do służby na terenie etapów. Oprócz niskiej jakości materiału ludzkiego wartość bojową pododdziałów landszturmu von Beselera obniżały jeszcze braki etatowe, średnio wynoszące około 8%. Zaangażowanie około 3500 osób w cywilnej służbie pomocniczej nie było w stanie nadrobić tego braku¹¹⁵.

¹⁰⁹ *Die Rückführung...*, s. 21.

¹¹⁰ *Ibidem*, s. 19.

¹¹¹ *Ibidem*, s. 20.

¹¹² *Ibidem*, s. 117.

¹¹³ J.E. Szczepański, *Landszturm...*, s. 234.

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 233.

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 234 i n.

Już 10 listopada Polacy przystąpili do rozbijania niemieckich jednostek na terenie Królestwa Polskiego. Działania te częściowo były zorganizowane, częściowo zaś prowadzone spontanicznie przy udziale m.in. członków „Sokoła” czy ludności cywilnej. Żołnierze niemieccy nie wykazywali najczęściej woli walki. W Warszawie jedynie w ratuszu stawili opór i zostali rozbieni dopiero po kilku godzinach. Jednakże pozwolono im przejść do cytadeli, gdzie znajdował się garnizon niemiecki¹¹⁶. Natomiast generał von Beseler już 12 listopada wyjechał z Warszawy¹¹⁷.

Ponieważ szturm Cytadeli Warszawskiej, jeżeli w ogóle zakończyłby się powodzeniem, to z pewnością przyniósłby duże straty, zdecydowano się podjąć negocjacje. W ten sposób 16 listopada udało się dojść do porozumienia i 19 listopada Warszawę opuścił ostatni transport żołnierzy niemieckich¹¹⁸.

W momencie wybuchu rewolucji w Niemczech w Jabłonnej stacjonowały dwie kompanie landszturmu oraz znajdował się tam obóz dla byłych jeńców niemieckich wracających z Rosji¹¹⁹. Siły te zostały zaatakowane rano 11 listopada 1918 r. i po krótkiej wymianie ognia wywiesiły 14 listopada białą flagę. Niewykluczone, że swój udział w tym miała wybrana tam rada żołnierska¹²⁰. W każdym razie wartość bojowa oddziałów niemieckich okazała się niska, choć uzbrojenie stało na wysokim poziomie¹²¹.

W oficjalnej historii ewakuacji sił niemieckich ze wschodu przyznano, że „większość składających się prawie wyłącznie z Landszturmu wojsk okupacyjnych całkowicie zawiodła i z nielicznymi chwalebными wyjątkami bez oporu dała się rozbroić i odtransportować”¹²². W pozostałych miastach sytuacja wyglądała różnie. W Łodzi Niemcy stawili opór, ale dali się ostatecznie w drodze negocjacji skłonić do odejścia bez broni.

Inaczej jednakże wyglądała sytuacja, gdy Polacy zagrażali powrotowi żołnierzy do domu. 13 listopada wkroczyli do Międzyrzecza Podlaskiego, gdzie według ich szacunków znajdował się garnizon liczący około 500 żołnierzy. W pobliskiej Białej Podlaskiej znajdowało się 1000 kolejnych. Tę

¹¹⁶ P. Łossowski, *Wyzwolenie ziem polskich w listopadzie 1918 roku* [w:] *U źródeł niepodległości 1914–1918. Z dziejów polskiego czynu zbrojnego*, red. P. Stawecki, Warszawa 1988, s. 290.

¹¹⁷ *Die Rückführung...*, s. 23.

¹¹⁸ *Ibidem*; E. Kozłowski, M. Wrzosek, *Dzieje oręża polskiego 1794–1938*, Warszawa 1974, s. 423; P. Łossowski, *Wyzwolenie ziem polskich...*, s. 295.

¹¹⁹ J. Szczepański, *Jabłonna – ty morderczo mojej młodości: korespondencja żołnierzy niemieckich z garnizonu Jabłonna 1915–1918*, Legionowo 2015, s. 347 i n.

¹²⁰ Szerzej zob. *ibidem*, s. 349 i n.

¹²¹ *Ibidem*, s. 347–349.

¹²² *Die Rückführung...*, s. 23.

miejscowość próbowano opanować w drodze negocjacji, jednak Niemcy je zerwali. Przeszli również do kontrataku, odbijając 16 listopada stację kolejową w Międzyrzeczu Podlaskim i spacyfikowali miasto¹²³.

Negocjując próbowano nawet przejść twierdzę w Brześciu nad Bugiem, jednakże udało się jedynie doprowadzić do rozbrojenia szwadronu kawalerii¹²⁴. Jednakże w ten sposób udało się skłonić Niemców do wycofania się na zachód od Bugu i do ewakuowania sił *Ober-Ost* wyłącznie linią kolejową Kowel – Brześć – Białystok – Grajewo, której przepustowość wynosiła zaledwie 6 pociągów na dobę¹²⁵.

Mimo iż wartość bojowa żołnierzy niemieckich nie stała na wysokim poziomie, to Hermann Balck krótko później z wyższością patrzył na siły polskie, które oceniał jako „w większości bandy bez wewnętrznej zwartości, znacznie przewyższające nas liczebnie. Brak im artylerii. Na wieść o przybyciu naszego batalionu do Wschowy, wrogi odcinek otrzymał 1000 ludzi posiłków”¹²⁶.

Inflanty (8 Armia)

W chwili wejścia w życie zawieszenia broni na froncie zachodnim niemiecka 8 Armia składała się z 6 dywizji piechoty, samodzielnej brygady kawalerii i 9 pułków landszturmu. Do tego należałoby dodać tabory i kolumny amunicyjne. Ze względu na rozkład rewolucyjny siły te „były bez większego znaczenia”¹²⁷.

Na obszarze etapowym 8 Armii znajdowały się bazy morskie w Rewalu, Windawie i Lipawie. Dzięki łączności bezprzewodowej stacjonujący tam marynarze już 5 listopada 1918 r. dowiedzieli się o buntach marynarzy w Rzeszy¹²⁸. Marynarze z Windawy udali się do Mitawy i Rygi, rozprze-strzeniając w kraju rewolucję. Żołnierze tak szybko się radykalizowali, że decyzja OHL o utworzeniu rad mężów zaufania była już spóźniona¹²⁹.

W listopadzie 1918 r. sformowano ochotniczą „Żelazną Brygadę”, która miała przejść osłonę wycofujących się zdemobilizowanych jednostek¹³⁰. Jednakże „wartość jednostek ochotniczych, trafiających do Inflant, była obniżona

¹²³ *Ibidem*, s. 27; P. Stawecki, *Wyzwolenie ziem polskich...*, s. 303; P. Łossowski, *Ewakuacja niemieckiej grupy wojsk „Kijów”...*, s. 283.

¹²⁴ *Die Rückführung...*, s. 29.

¹²⁵ P. Stawecki, *Wyzwolenie ziem polskich...*, s. 302.

¹²⁶ BA-MA, NI Hermann Balck, kN 647/6, H. Balck, *Tagebuch der deutschen Revolution*.

¹²⁷ *Die Rückführung...*, s. 130.

¹²⁸ *Ibidem*, s. 129.

¹²⁹ *Ibidem*.

¹³⁰ P. Łossowski, *Między wojną a pokojem...*, s. 70.

przez niektórych ochotników, czasem mających za sobą nawet przestępczą przeszłość¹³¹. Nic zatem dziwnego, że w połowie listopada zaczęto tworzyć, głównie z Niemców bałtyckich, jednostki *Landeswehry*¹³². Na obszarze etapowym na Litwie próbowano tworzyć własne siły zbrojne – *Kreismitiliz*¹³³.

17 listopada 1918 r. na terenie południowej Litwy kontrolę przejęło dowództwo III Korpusu Rezerwowego. Okręg ten wówczas znajdował się w stanie „całkowitego rozkładu. Każdy chciał tak szybko, jak to możliwe do domu, a dodatkowo oddziały okupacyjne w większości pochodziły z zagrożonego wrogą okupacją¹³⁴ obszaru nad Górnym Renem¹³⁴. Do dyspozycji na tym terenie były jedynie 2 bataliony landszturmu, batalion polowego zakładu rekrutów 10 Armii (*Feldrekrutendepot der 10 Armee*), 3 pułk strzelców konnych oraz bateria artylerii, które nie były w stanie stawić większego oporu. Zostały one dodatkowo osłabione poprzez zwolnienie z szeregów mieszkańców Alzacji i Lotaryngii oraz terenów Rzeszy na zachód od Renu¹³⁵. Sytuacja Niemców na Litwie poprawiła się dopiero w trzeciej dekadzie listopada, ponieważ 24 przybyły tam pierwsze oddziały wycofywane z Ukrainy. Już 28 listopada natomiast zarówno z Rzeszy, jak i z Ukrainy dotarły na Litwę jednostki ochotnicze¹³⁶.



¹³¹ *Ibidem*, s. 70 i n.

¹³² *Ibidem*, s. 69 i n.

¹³³ *Die Rückführung...*, s. 118.

¹³⁴ *Ibidem*, s. 24.

¹³⁵ *Ibidem*.

¹³⁶ *Ibidem*, s. 25.

23 listopada 1918 r. ukonstytuowała się rada żołnierska 8 Armii, która „początkowo okazała się być całkiem rozsądna”¹³⁷.

Białoruś (10 Armia)

Niemiecką 10 Armią dowodził od marca 1918 r. *General der Infanterie* Erich von Falkenhayn, który pod koniec lutego został odwołany z Turcji. Trafił zatem na zupełnie inny odcinek frontu, a także w zupełnie inny klimat, co miało konsekwencje dla jego zdrowia. Sztab tego związku operacyjnego znajdował się wówczas w Wilnie, a od czerwca 1918 r. w Mińsku. Sama armia składała się tylko z sześciu dywizji, które złożone były jednak przeważnie z jednostek landszturmu¹³⁸.

Ze względu na problemy ze zdrowiem, wynikające najprawdopodobniej ze zbyt szybkiej zmiany klimatu, Falkenhayn już w październiku 1918 r. poczuł się zmuszony do złożenia prośby o urlop. Otrzymał go jednakże dopiero w styczniu 1919 r.¹³⁹ Zła kondycja dowódcy w krytycznym okresie była zatem kolejnym czynnikiem obniżającym wartość bojową jednostek 10 Armii w listopadzie 1918 r.

Rady żołnierskie utworzyły się również w szeregach 10 Armii. Biorąc pod uwagę ich działalność, nic dziwnego, że od razu popadły w konflikt z dowódcą związku operacyjnego, utrudniając zachowanie dyscypliny wśród podległych mu jednostek¹⁴⁰. 17 listopada w Mińsku miał miejsce zjazd delegatów rad żołnierskich, zwołany z polecenia dowództwa 10 Armii. Przyjął on wytyczne, które opracował szef sztabu 10 Armii, *Oberstleutnant* Max Stapff. Miały one zapobiec radykalizacji rad i umożliwić jakąkolwiek współpracę między dowództwem armii a radami żołnierskimi¹⁴¹.

Tymczasem niemiecka 10 Armia otrzymała rozkaz opuszczenia Połocka i ewakuacji za Berezynę. Nakazano jej także zabezpieczenie, zagrożonego przez siły polskie, węzła kolejowego w Wilnie¹⁴². Zgodnie z rozkazem Falkenhayn cofnął swoje siły za tę rzekę¹⁴³. Ewakuacja koleją była utrudniona przez niską przepustowość dróg żelaznych na terenie kontrolowanym przez 10 Armię. Z kolei dalszy, uporządkowany, marsz był wysoce utrudniony

¹³⁷ *Ibidem*, s. 130.

¹³⁸ H. Afflerbach, *Falkenhayn...*, s. 486 i n.

¹³⁹ *Ibidem*, s. 490.

¹⁴⁰ *Ibidem*.

¹⁴¹ *Die Rückführung...*, s. 117 i n.

¹⁴² *Ibidem*, s. 15.

¹⁴³ H. Afflerbach, *Falkenhayn...*, s. 489 i n.

przez postawę żołnierzy, którzy chcieli natychmiast wracać do domu¹⁴⁴. Przykładowo dwa bataliony z 21 Pułku Piechoty Landwehry (ze składu 85 DLdw.), które pierwotnie miały być przeznaczone do osłony linii kolejowej Wilno – Nowe Święciany, zdołały wymusić przerzut koleją do Niemiec. Przyczyną tego miał być duży udział Alzaczyków i Lotaryńczyków w szeregach tych pododdziałów. Próbowano zatrzymać pozostałych przy pomocy rady żołnierskiej z Kowna, ale efekty były skromne¹⁴⁵.

W takiej sytuacji Falkenhayn poinformował 14 listopada 1918 r. sztab *Ober-Ost*, że jego zdaniem dalszy odwrót jest konieczny ze względu na nagminność żądań powrotu do domu. Uważał, że możliwa będzie obrona na linii umocnień z lat 1915–1916, jednakże pod warunkiem obsadzenia jej przez ochotników, których mimo wszystko spodziewał się znaleźć w szeregach swojej armii¹⁴⁶.

W kwestii ewakuacji sił 10 Armii OHL nie było w stanie przez pewien czas ustalić swego stanowiska. Początkowo, ze względu na „sytuację w granicznych” prowincjach, czyli zagrożenie ze strony Polski, domagało się szybszej ewakuacji. Falkenhayn odpowiedział 15 listopada, że nie jest to możliwe ze względu na infrastrukturę kolejową. Z kolei trzy dni później OHL poinformowało Falkenhayna, że w interesie Rzeszy nie jest szybkie wycofanie podległych mu oddziałów. Tym razem dowódca armii odpowiedział, że „nie uważa za możliwe” utrzymanie terenu „z dostępnymi słabymi siłami” i przy niechęci ludności cywilnej. Podkreślił także, że w każdej chwili możliwy był wybuch strajku kolejarzy. Natomiast 25 listopada nakazano odwrót 10 Armii na linię Baranowicze – Mołodeczno. Rozpoczął się on trzy dni później¹⁴⁷.

Ostatecznie, 29 listopada OHL zrezygnowało całkowicie z koncepcji pozostawienia sił niemieckich na wschodzie i przekazało radiotelegram rządu o tym, że znajdujące się tam oddziały zostaną jak najszybciej ewakuowane do Rzeszy¹⁴⁸.

Ukraina (GA Kijów i austro-węgierska Armia Wschodnia)

1 listopada 1918 r. OHL wstrzymało transport 2/3 7 Dywizji *Landwehry*, która miała trafić z Ukrainy do Rumunii. Została ona przekazana do

¹⁴⁴ *Ibidem*, s. 490.

¹⁴⁵ BA-MA, Verbände und Truppenteile der vorläufigen Reichswehr und des Übergangsheeres, RH 69/196, 10. Armee. Armee-Oberkommando. Abt. Ia Nr 4636/18 op. A.H.Q., 26 XII 1918 r., b.p; J. Centek, *Ewakuacja wojsk niemieckich...*, s. 474.

¹⁴⁶ H. Afflerbach, *Falkenhayn...*, s. 490.

¹⁴⁷ *Die Rückführung...*, s. 118.

¹⁴⁸ *Ibidem*.

dyspozycji Grupy Armii Kijów¹⁴⁹. Wzmocnić miały ją również siły wycofywane z Kaukazu oraz Turcji. Te pierwsze skierowano na Krym, drugie zaś do Mikołajowa z zadaniem zabezpieczenia portów przed zagrożeniem ze strony Ententy¹⁵⁰.

Już 4 listopada dowództwo austro-węgierskie nakazało całkowitą ewakuację Ukrainy i przekazanie terenu bądź Niemcom, bądź miejscowym. Tymczasem dowództwo Armii Wschodniej nie było już w stanie dowodzić podległymi sobie jednostkami, które wycofywały się w pośpiechu i nieładzie¹⁵¹. Ostatecznie zakończyło swoją działalność 8 listopada i wróciło do Austrii¹⁵².

Tabela 1. Planowane etapy ewakuacji sił Grupy Armii Kijów

Etap	Rejon	Siły
1	Krym – Tauryda	15 DLdw. 212 DP
2	Gubernatorstwo Jekaterynosław Gubernatorstwo Chersoń	11 DLdw. 7 DLdw. Siły z Kaukazu Siły z Turcji
3	Gubernatorstwo Charków	45 DLdw. 215 DP
4	Myrhorod – Konotop – Nowozybkow	47 DLdw. 92 DP 95 DP
5	Humań – Kijów – Homel – Żytomierz	22 DLdw. 35 DRez. 93 DP
6		20 DLdw. 1 DK 2 DK baw. DK

Źródło: *Die Rückführung des Ostheeres*, Berlin 1936, s. 14 i n.

Wieczorem 9 listopada do GA Kijów dotarła informacja o abdykacji cesarza Wilhelma II. Następnego dnia dowództwo GA poinformowało o nominacji Friedricha Eberta na nowego kanclerza i wezwało do zachowania

¹⁴⁹ Po zabójstwie marszałka Hermanna von Eichhorna GA Eichhorn zmieniła nazwę na GA Kijów.

¹⁵⁰ *Ibidem*, s. 12.

¹⁵¹ *Österreich-Ungarns letzter Krieg...*, s. 799.

¹⁵² *Ibidem*, s. 800.



spokoju, żeby móc zabezpieczyć wywóz żywności do Niemiec¹⁵³. Informowano, że von Hindenburg nadal stoi na czele OHL, a jego zadaniem jest zapewnienie skutecznej ewakuacji żołnierzy niemieckich i apelowano do poczucia obowiązku oficerów i żołnierzy¹⁵⁴.

Ponieważ, jak wspomniano wcześniej, warunki zawieszenia broni na froncie zachodnim wymagały ewakuacji wojsk niemieckich z frontu wschodniego, w takiej sytuacji dowództwo GA Kijów przygotowało plan powrotu do Niemiec¹⁵⁵. Przewidywano, że cała operacja zajmie aż 120 dni, i to w dodatku przy założeniu, że Ukraińcom uda się zapewnić dostawy węgla po opuszczeniu przez siły niemieckie rejonu Doniecka¹⁵⁶.

Przed rozpoczęciem ewakuacji dowództwo Grupy Armii zdecydowało się na sformowanie pododdziałów w sile batalionu z przydzieloną artylerią, które miały mieć wartość bojową i tym samym nadawać się do pilnowania

¹⁵³ *Die Rückführung...*, s. 13.

¹⁵⁴ *Ibidem*, s. 13 i n.

¹⁵⁵ *Ibidem*, s. 14.

¹⁵⁶ *Ibidem*, s. 15.

linii kolejowych oraz linii demarkacyjnej¹⁵⁷. Niestety, brak jest danych na temat liczby sformowanych grup bojowych tego typu. Ponieważ informacje te znajdują się w oficjalnej niemieckiej monografii poświęconej ewakuacji *Ostheer*, można wnioskować, że skoro liczebność została przemilczana, to zapewne nie była zbyt duża. Zatem cała GA Kijów dysponowała w listopadzie 1918 r. pojedynczymi batalionami, wspartymi artylerią, prawdopodobnie do każdego z nich przydzielano baterię dział¹⁵⁸.

Tymczasem sytuacja zaczęła się szybko pogarszać. Mędrzecki stwierdzał wyraźnie: „sygnalizowaliśmy już występowanie zjawisk wskazujących na słabnięcie dyscypliny w oddziałach stacjonujących na Ukrainie i narastanie buntu przeciwko dotychczasowemu modelowi stosunków między kadrą dowódczą a szeregowymi żołnierzami. Uległy one gwałtownemu zaostrzeniu po wybuchu rewolucji w Niemczech i zakończeniu działań wojennych”¹⁵⁹.

Już 13 listopada 1918 r. bolszewicy wypowiedzieli traktat brzeski i zaatakowali Ukrainę siłami 8 Armii w sile 75 tys. piechoty i 1400 jazdy¹⁶⁰. Z kolei 28 listopada 1918 r. na pierwszym posiedzeniu Tymczasowego Robotniczo-Chłopskiego Rządu Ukrainy proklamowano powrót władzy radzieckiej¹⁶¹. Chaos na Ukrainie miał się zatem jeszcze pogłębić.

Tego samego dnia ukonstytuowała się Kijowska Wielka Rada Delegatów Żołnierskich, której odezwa była jednoznaczna: „w celu zapewnienia spokoju i porządku [...] władzę przejmują żołnierze, dyscyplina ma być zlikwidowana, kasyna zniesione, cenzura zniesiona [...] Rada będzie podejmowała decyzje dotyczące dysponowania bronią”¹⁶². Jak rozkazało dowództwo XXII Korpusu Rezerwowego, „tworzenie rad żołnierskich zmienia charakter stosunków między oficerami a żołnierzami. Cele rad są zbieżne z naszymi – chcą utrzymać ład i spokój. Najczęściej składają się z osób starszych i spokojnych, pełnych poczucia odpowiedzialności. Musimy pokazać, że współpracujemy z radami nie z przymusu, ale chętnie. Tą drogą powinniśmy odbudować zaufanie do oficerów. Każde potknięcie będzie podnoszone przez radę [...] W sprawach poza służbą musimy podporządkowywać się życzeniom rady [...] w czasie służby oficer jest przewodniczącym oddziału [...] a dyscyplina musi być zachowana”¹⁶³. Argument, że powrót do Niemiec

¹⁵⁷ *Ibidem*.

¹⁵⁸ Tak wynikało z organizacji niemieckiej dywizji piechoty, w której na każdy pułk piechoty (3 bataliony) przypadła dywizjon (3 baterie) artylerii.

¹⁵⁹ W. Mędrzecki, *Niemiecka interwencja...*, s. 280.

¹⁶⁰ *Ibidem*, s. 279.

¹⁶¹ *Ibidem*.

¹⁶² Cyt. za: *ibidem*, s. 280.

¹⁶³ Cyt. za: *ibidem*, s. 282.

jest możliwy jedynie przy zachowaniu dyscypliny, pomógł zapobiec przejściu władzy przez rady żołnierskie na terenie GA Kijów i ograniczyć je do roli ciała doradczego¹⁶⁴.

Również 13 listopada sytuacja sił niemieckich na Ukrainie uległa pogorszeniu wskutek wybuchu powstania zorganizowanego przez Dyrektoriat Ukraińskiej Republiki Ludowej, które ostatecznie pogrążyło kraj w chaosie¹⁶⁵. 15 listopada 1918 r. w Kijowie doszło do starć sił hetmańskich z demonstrującymi studentami, z których 20 zostało zastrzelonych¹⁶⁶. Jeżeli chodzi o starcia zbrojne pomiędzy powstańcami a siłami hetmańskimi, to w zasadzie doszło tylko do jednego. Miało ono miejsce pod Motowyliwką 18 listopada. Po klęsce sił hetmana wiele oddziałów przeszło na stronę Dyrektoriatu, a 14 grudnia jego oddziały wkroczyły do obleganego od końca listopada Kijowa¹⁶⁷.

Niewielkim pocieszeniem były napływające do 28 listopada 1918 r. z Turcji i Kaukazu do portów w Odessie i Nikołajewie siły niemieckie. Były to: sztab bawarskiego 29 pp, 9 rez. baon strz., obsługi dwóch plutonów plot, 28 oddział lotniczy, 203 piekarnia polowa, III baon 374 pp oraz 3 bateria górską. Siły te włączono do planu ewakuacji sił GA Kijów¹⁶⁸. Do Samsun na czarnomorskim wybrzeżu Azji Mniejszej przedostała się z okolic Mosulu grupa około 1000 niemieckich żołnierzy¹⁶⁹.

Do początku grudnia znaczna część terytoriów Ukrainy, okupowanych przez wojska austro-węgierskie, była już ewakuowana. O ile w miastach w ich miejsce pojawiały się siły niemieckie bądź ukraińskie (hetmana Pawła Skoropadskiego czy podległe Dyrektoriatowi), to obszary wiejskie stały się polem działania chłopskich sił powstańczych z armią anarchisty Nestora Machno na czele¹⁷⁰.

Z kolei do 13 grudnia 1918 r. wycofano siły niemieckie z Sewastopola. Stacjonująca na Krymie 15 DLdw. opuściła półwysep drogą morską i została przerzucona do Nikołajewa¹⁷¹. GA Kijów również ewakuowała wschodnie tereny pod swoją kontrolą¹⁷². Część sił niemieckich musiała opuścić

¹⁶⁴ P. Łossowski, *Ewakuacja niemieckiej grupy wojsk „Kijów”...*, s. 280.

¹⁶⁵ *Ibidem*, s. 275 i n.; M. Krotofil, *Siły zbrojne Ukraińskiej...* s. 37.

¹⁶⁶ *Die Rückführung...*, s. 21.

¹⁶⁷ M. Krotofil, *Siły zbrojne Ukraińskiej...*, s. 37–41.

¹⁶⁸ *Die Rückführung...*, s. 100.

¹⁶⁹ *Ibidem*, s. 101.

¹⁷⁰ W. Mędrzecki, *Niemiecka interwencja...*, s. 277.

¹⁷¹ *Die Rückführung...*, s. 101.

¹⁷² *Österreich-Ungarns letzter Krieg...*, s. 798.

Ukrainę marszem pieszym, co niejednokrotnie przysporzyło im dramatycznych przeżyć¹⁷³.

W końcu 1918 r. siły zbrojne Ukraińskiej Republiki Ludowej liczyły w stanie bojowym około 60 tys. ludzi. Posiadały także korpusy kadrowe, które jednak wymagały uzupełnienia szeregów rekrutami¹⁷⁴. Nie były to siły zdolne do opanowania sytuacji na terenie Ukrainy.

Zakończenie

Reasumując, niemieckie wojska lądowe na froncie wschodnim jeszcze przed wybuchem rewolucji w Rzeszy przedstawiały niewielką wartość bojową, gdyż przytłaczającą większość jednostek i żołnierzy, zdolnych do służby w pierwszej linii, przerzucono do Francji. Rewolucja i obalenie Wilhelma II zaś zmieniała te oddziały w bezładną masę, nie zawsze nawet zdolną do samoobrony. Przytłaczająca większość żołnierzy ogarnięta była chęcią jak najszybszego powrotu do domu, nawet i za wszelką cenę. Wszelkie próby umacniania niemieckich wpływów na wschodzie za pomocą sił *Ober-Ost* okazały się jedynie mrzonką. Na agresywne i skuteczne działania zaś siły te zdobyły się jedynie gdy chodziło o przebicie sobie drogi powrotnej do Niemiec, o czym mieli okazję przekonać się Polacy w toku walk o Międzyrzec w listopadzie 1918 r.

Sytuacja w Niemczech zaczęła się poprawiać dopiero w styczniu 1919 r. Jak wspominał Hermann Balck, „nowy dekret ministra wojny” uregulował kwestie kompetencji dowódczych oficerów i rad robotników i żołnierzy. „Całkiem radykalnie nie można było jeszcze posprzątać, ale utworzyć rozsądną podstawę, na której można zacząć pracować. Rady żołnierskie powoli są redukowane do rozszerzonej komisji kuchennej i kantynowej. Mimo to wprowadzenie w życie tego dekretu trafiało na wielkie trudności”¹⁷⁵. Również dopiero na początku 1919 r. rozpoczęto ostrożniejsze wcielanie ochotników w szeregi freikorpsów, starając się przy tym „raczej mieć mało, porządných ludzi niż wiele hołoty”¹⁷⁶. Dla sił zbrojnych na wschodzie było już jednak za późno.

W ostatecznym rozrachunku, pomimo ustabilizowania sytuacji w siłach zbrojnych w 1919 r., wojskowi musieli zrezygnować z planów ofensywnych przeciwko Polsce ze względu na brak poparcia ludności, która w najmniejszym stopniu nie była zainteresowana wznowieniem działań wojennych¹⁷⁷.

¹⁷³ *Die Rückführung...*, s. 64.

¹⁷⁴ M. Krotofil, *Siły zbrojne Ukraińskiej...*, s. 43–45.

¹⁷⁵ BA-MA, NI Hermann Balck, N 647/6, H. Balck, Tagebuch der deutschen Revolution.

¹⁷⁶ BA-MA, NI Ludwig von der Leyen, N 154/1, L. Leyen von der, Aus der Frosch-Schau-Erinnerungen aus 60 Lebensjahren von Ludwig v. der Leyen. Generalleutnant a.D.

¹⁷⁷ Oficjalne stanowisko Dowództwa Grenzschutz Północ zob. J. Centek, *Uzasadnienie przez dowództwo Grenzschutzu decyzji o rezygnacji z walki z Polską w 1919 r.*, „Europa Orientalis.

Organizacja sił niemieckich na froncie wschodnim w pierwszej dekadzie listopada 1918 r.

Głównodowodzący na froncie wschodnim:

marszałek książę Leopold Bawarski
szef sztabu: *Generalmajor* Max Hoffmann

8 Armia

dowódca: *General der Infanterie* Hugo von Kathen
szef sztabu: *Major* Rudolf Frantz
jednostki armijne (m.in. lotnictwo, pionierzy, łączność)
siedziba dowództwa: Ryga

60 Dowództwo Korpusu do Specjalnych Poruczeń

dowódca: *Generalleutnant* Ludwig von Estorff
szef sztabu: *Major* von Marklowski (do 7 listopada), *Major* Eggert
jednostki korpusne (łączność)
siedziba dowództwa: Dorpat

9 Brygada Piechoty Landwehry (Walk)
19 Dywizja Piechoty Landwehry (Parnawa)
5 Dywizja Zapasowa (sztab ?)
17 Brygada Kawalerii (Dorpat)

67 Dowództwo Korpusu do Specjalnych Poruczeń

dowódca: *General der Infanterie* Reinhard baron von Scheffer-Boyadel
szef sztabu: *Major* Georg Brandt
jednostki korpusne (m.in. łączność i pionierzy)
siedziba dowództwa: Dźwińsk
17 Dywizja Landwehry (Wenden)
23 Dywizja Landwehry (Dźwińsk)
Odcinek Rzeżyca
Komendantura Dźwińsk
Gubernatorstwo Ryga i Daugavgrīva
Gubernatorstwo Lipawa
Gubernatorstwo Sarema, Muhu, Hiuma

Studia z Dziejów Europy Wschodniej i Państw Bałtyckich” 2016, nr 6, s. 244 i n.; szerzej zob. J. Centek, *Stanowisko niemieckiego korpusu oficerskiego do kwestii podpisania traktatu wersalskiego (maj-czerwiec 1919)* [w:] *Rok 1918 w Europie Środkowo-Wschodniej*, pod red. D. Grinberga, J. Snopko, G. Zackiewicza, Białystok 2010, s. 532–548; R. Kempa, *Od „Wojny Pozycyjnej” po „Wiosenne Słońce”. Polska w niemieckich planach wojennych 1919 r.*, „Białostockie Teki Historyczne” 2012, s. 189–209.

68 Dowództwo Korpusu do Specjalnych Poruczeń

dowódca: *Generalleutnant* Adolf baron von Seckendorff
szef sztabu: *Major* Koethe
jednostki korpusne (łączność, kolumna samochodowa)
siedziba dowództwa: Rewal
205 Dywizja Piechoty (Sinimäe)
29 mieszana Brygada Piechoty Landwehry (Rewal)
Forteczna Komendantura Rewal
jednostki tyłowe 8 Armii
szkoły lotnicze
pododdziały artylerii ciężkiej (bez zaprzęgów)

10 Armia

dowódca: *General der Infanterie* Erich von Falkenhayn
szef sztabu: *Oberstleutnant* Max Stapff
jednostki armijne (baony landszturmu, pionierzy, łączność,
oddział motocyklowy)
siedziba dowództwa: Mińsk

III Korpus Rezerwowy

dowódca: *Generalleutnant* Anatol hrabia von Bredow
szef sztabu: *Oberst* Mohs
jednostki korpusne (łączność)
siedziba dowództwa: ?
46 (saska) Dywizja Landwehry (z przydzielonymi okręgami
Borysów Wschód i Borysów Zachód)
Odcinek Mołodeczno

Korpus Landwehry

dowódca: *General der Infanterie* Arthur von Brietzke
szef sztabu: *Oberstleutnant* Max Föhrenbach
jednostki korpusne (sztaby i baony landszturmu, łączność)
siedziba dowództwa: ?
4 Dywizja Landwehry (wzmocniona brygadą huzarów przybocznych
oraz piechotą landszturmu) (sztab ?)

85 Dywizja Landwehry

dowódca: *Generalmajor* Jobst Hermann hrabia
i Edler Herr zur Lippe-Biefterfeld-Weißenfeld
(wzmocniona m.in. baonami landszturmu)
siedziba dowództwa: ?
jednostki tyłowe 10 Armii

Grupa Armii Kijów

dowódca: *Generaloberst* Günther hrabia von Kirchbach

szef sztabu: *Generalmajor* Emil Hell (nie dotarł)

jednostki podległe bezpośrednio (lotnictwo, baony landszturmu, łączność)

siedziba dowództwa: Kijów

I Korpus Armijny

dowódca: *Generalleutnant* Theodor Mengelbier

szef sztabu: *Major* Dietrich von Bredow, zastępowany przez

Major Bruno Ernsta Buchruckera

jednostki korpuśne (łączność, kolumna samochodowa, lazaret)

siedziba dowództwa: Charków

45 (saska) Dywizja Landwehry (Charków)

2 Dywizja Kawalerii (sztab ?)

215 Dywizja Piechoty (sztab ?)

11 Dywizja Landwehry (Sumy)

wzmocniona 1 bawarska Brygada Kawalerii (sztab ?)

XX Korpus Armijny

dowódca: *Generalleutnant* Viktor Albrecht

szef sztabu: *Oberst* von Kleist

jednostki korpuśne (łączność, 2 samoloty)

siedziba dowództwa: Połtawa

92 Dywizja Piechoty (Jagodzin)

1 Dywizja Kawalerii (Połtawa)

XXII Korpus Rezerwowy

dowódca: *General der Kavallerie*¹⁷⁸ Eugen von Falkenhayn

szef sztabu: *Oberst* Arnold von Thadden

jednostki korpuśne (łączność, 2 samoloty)

siedziba dowództwa: Nowogród Wołyński

20 Dywizja Landwehry (Mozyrz)

22 Dywizja Landwehry (Żytomierz)

Bawarska Dywizja Kawalerii (Równe)

XXVII (saski) Korpus Rezerwowy

dowódca: *Generalleutnant* Bernhard von Watzdorf

szef sztabu: *Oberstleutnant* Gerhard Gysae

jednostki korpuśne (łączność, kolumny samochodowe, lazarety)

siedziba dowództwa: Kijów

¹⁷⁸ Generał kawalerii – odpowiednik polskiego stopnia generała broni.

93 Dywizja Piechoty (Korsuń)
Komendantura Kijowa
15 bawarska Rezerwowa Brygada Piechoty (sztab ?)
33 Brygada Piechoty Landwehry (sztab ?)
Przydzielone dwa szwadrony kawalerii Landwehry

XXXXI Korpus Rezerwowy

dowódca: *General der Artillerie* Hans von Gronau
szef sztabu: *Oberstleutnant* Hans von Lösecke
jednostki korpusne (łącznie)
siedziba dowództwa: Homel
95 Dywizja Piechoty (Konotop)
35 Dywizja Rezerwowa (Homel)
47 (saska) Dywizja Landwehry (Nowozybkow)
18 Brygada Kawalerii (z 1 Dywizji Kawalerii) (sztab ?)

52 Dowództwo Korpusu do Specjalnych Poruczeń

dowódca: *General der Infanterie* Robert Kosch
szef sztabu: *Oberstleutnant* Engelen
jednostki korpusne (brygada kawalerii, łączność, lotnictwo,
kolumna samochodowa)
siedziba dowództwa: Sewastopol
212 (saska) Dywizja Piechoty (Melitopol)
15 Dywizja Landwehry (Symferopol)
Gubernatorstwo Sewastopol
Gubernatorstwo Mikołajów

7 (wirtemberska) Dywizja Landwehry

dowódca: *General der Kavallerie* Karl Albert von Knoerzer
siedziba dowództwa: (sztab ?)
jednostki tyłowe Grupy Armii Kijów

Wojskowe Gubernatorstwo Litewskie

gubernator: *Generalleutnant* Karl von Harbou
szef sztabu: *Major* Bernhard hrabia Poninski
jednostki armijne (pułki kawalerii, bataliony landszturmu,
jednostki łączności i pionierów)
jednostki etapowe (głównie bataliony landszturm)

Oprócz tego na terenie Wojskowego Gubernatorstwa Litwy znajdowały się:

Komendantura Kowno
Komendantura Grodno

Poligon Artylerii Polowej Orany
Poligon Artylerii Polowej Grodno

Inspekcja Etapów Bug

Inspektor: *Generalleutnant* Max von Diringshofen
szef sztabu: *Major* Henoumont

Generalne Gubernatorstwo Warszawskie

Generał gubernator i dowódca wojsk okupacyjnych:

Generaloberst Hans von Beseler
szef sztabu: *Oberst* William Nethe

Podległe bezpośrednio

(brygada żandarmerii, *Offizier Aspiranten*
Übungs-Regiment Jablonna, kompanie landszturmu)

Wojskowe Gubernatorstwo Częstochowa

Wojskowe Gubernatorstwo Kalisz

Wojskowe Gubernatorstwo Łódź

Wojskowe Gubernatorstwo Łomża

Wojskowe Gubernatorstwo Łuków

Wojskowe Gubernatorstwo Mława

Wojskowe Gubernatorstwo Płock

Wojskowe Gubernatorstwo Siedlce

Wojskowe Gubernatorstwo Warszawa

Wojskowe Gubernatorstwo Włocławek

Niemieckie oddziały na Kaukazie

szef niemieckiej delegacji na Kaukazie:

Generalmajor Friedrich Krefß von Kressenstein

dowódca wojsk niemieckich na Kaukazie (do 4 listopada 1918 r.):

Oberst Philipp Aschauer

Źródło: opracowano na podstawie: *Die Rückführung des Ostheeres*, Berlin 1936, s. 181–194;
J.E. Szczepański, *Landszturm w Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim 1915–1918. Formacja Głębokich Rezerw*, Warszawa 2012, s. 242–244.

**Siły austro-węgierskie na froncie wschodnim
w połowie października 1918 r.**

Armia Wschodnia

dowódca: *General der Infanterie* Alfred Krauss

szef sztabu: *Generalmajor* Alexander Belitska

siedziba dowództwa: Odessa

XXV Korpus

dowódca: *General der Infanterie* Peter baron von Hofmann
szef sztabu: *Oberst* Ludwig Makoviczka
siedziba dowództwa: Żmerynka
155 Dywizja Piechoty Honwedu (sztab ?)
54 Dywizja Strzelców (Szarogród)

XVII Korpus

dowódca: *General der Infanterie* Ludwig von Fabini
szef sztabu: *Oberst* Moritz Ritter Fischer von Ledenice
siedziba dowództwa: Chersoń
7 Dywizja Kawalerii (Jelizawetgrad)
11 Dywizja Piechoty (Chersoń)

XII Korpus

dowódca: *Feldzeugmeister*¹⁷⁹ Rudolf von Braun
szef sztabu: *Oberst* Alfred Dragoni Edler von Rabenhorst
siedziba dowództwa: Jekaterynosław
5 Dywizja Kawalerii Honwedu (Jekaterynosław)
15 Dywizja Piechoty (sztab ?)

Źródło: opracowano na podstawie: *Österreich-Ungarns letzter Krieg 1914–1918*, t. 7: *Das Kriegsjahr 1918*, Wien 1938, zał. 32.

STRESZCZENIE

Jarosław Centek, Niemieckie wojska lądowe na froncie wschodnim w listopadzie 1918 r.

Podczas I wojny światowej armie niemieckie i austro-węgierskie pokonały wojska rosyjskie i imperium cara runęło w gruzy. Rząd bolszewicki nie był zainteresowany zawarciem pokoju na warunkach państw centralnych. Ta odmowa spowodowała ofensywę, która doprowadziła Niemców i Austriaków w głąb terytorium rosyjskiego. Ich wojska jednakże były słabej jakości i miały jedynie zapewnić osłonę transportu zaopatrzenia do ich państw, gdyż wszystkie wartościowe oddziały i żołnierze znajdowały się już na froncie zachodnim.

Rewolucja w Niemczech i zawieszenie broni na zachodzie spowodowały wielki chaos wśród żołnierzy *Ober-Ost*. Ich głównym zmartwieniem stał się jak najszybszy powrót do domu. Niemiecka armia na froncie wschodnim znalazła się w rozszycie,

¹⁷⁹ Dosłownie „zbrojmistrz polowy” – austro-węgierska nazwa stopnia generała artylerii; odpowiednik polskiego generała broni.

to zaś ułatwiło pojawienie się rad żołnierskich, powiększających jeszcze chaos. Sytuacja zaczęła się poprawiać dopiero w styczniu 1919 r.

Słowa kluczowe: *Ober-Ost*, listopad 1918, I wojna światowa, rewolucja w Niemczech

SUMMARY

Jarosław Centek, German land forces on the Eastern Front in November 1918

During the Great War, the German and Austro-Hungarian Armies defeated the Russian forces and the Tsar's empire collapsed. The Bolsheviks' regime was not eager to sign a peace treaty on the Middle Power's conditions. This denial started an offensive, which led Germans and Austro-Hungarians deep into the Russian territory. Their forces, however, were of poor quality, and they were only intended to provide cover for the transport of supplies into their countries as all battleworthy units and soldiers had already been on the Western Front.

The Revolution in Germany and the Armistice on the Western Front caused great chaos among the soldiers of the *Ober-Ost*. Their primary concern was to go home as soon as possible. The German Army on the Eastern Front was in disarray, which gave rise to the formation of soldiers' councils, intensifying the chaos even more. Things started to improve as late as in January 1919.

Keywords: *Ober-Ost*, November 1918, First World War, November Revolution

РЕЗЮМЕ

Ярослав Центек, Немецкие сухопутные войска на восточном фронте в ноябре 1918 г.

Во время Первой мировой войны немецкие и австро-венгерские войска разгромили русскую армию, и царская империя рухнула. Большевицкое правительство не было заинтересовано в подписании мирного договора на условиях центральных держав. Этот отказ спровоцировал наступление, которое завело немцев и австрийцев вглубь российской территории. Однако их войска были низкого качества, и должны были лишь обеспечить прикрытие транспортировки снабжения для их государств, в то время как все ценные отряды и солдаты находились уже на западном фронте.

Революция в Германии и прекращение огня на западе привело к большому хаосу среди солдат *Ober Ost*. Их главной проблемой стало как можно более скорое возвращение домой. Немецкая армия на восточном фронте оказалась разобщенной, что поспособствовало появлению солдатских советов, еще более усиливающих хаос. Ситуация начала налаживаться лишь в январе 1919 г.

Ключевые слова: *Ober Ost*, ноябрь 1918, Первая мировая война, революция в Германии